

## Urlopy wielkanocne dla jeńców

Vichy. — Ośrodek Informacji robotników francuskich w Niemczech komunikuje, że pierwszy jeńcy, którzy korzystają z urlopu, na rad chodzący święta wielkanocne. Tysiąc z pośród nich spędzi ten okres wśród swych rodzin, zanim odjedzie z powrotem do Niemiec, w oznaczonym terminie, dając możność pozostałym

## Z działań wojennych

### Komunikaty niemieckie

Berlin. (21. 4.). — Stoczono gwałtowne walki na południu od Noworosijska. Lotnictwo Rzeszy straciło ogółem 91 aparatów sowieckich, tracąc ze swej strony tylko dwie maszyny. Lekkie siły morskie Rzeszy atakowały linię apropracyjną nieprzyjaciela i zatopili trzy wielkie łodzie z amunicją. Na innych odcinkach frontu wschodniego dzień przeszedł spokojnie.

W południowej części frontu tureckiego, w nocy z 19 na 20 b. m., po gwałtownym ostrzeliwaniu linii wojsk „osi”, przez uderzoną liczną artylerię nieprzyjaciela przysięgł atak na pozycje włosko-

### Zwiedzajcie Wystawę Antybolszewicką w Lyonie!

niemieckie. Został on odparty podczas ostrych bojów, które trwały dalej. Straty przeciwnika są ciężkie. Lokalne wyrwy w liniach „osi” zostały zatkałe dzięki kontratakom.

W nocy bombowce nieprzyjacielskie atakowały Tylizę, wyrządzając pewne szkody w budynkach mieszkalnych. Ludność pociągnęła strasy. Bombowce brytyjskie dokonały terrozystycznych nalotów na Szczecin i Rostok. Bomby spadły na dzielnicę mieszkaniową i na szpital, wyrządzając straty wśród ludności cywilnej i bardzo znaczne szkody materialne. Według dotychczas przeprowadzonych obliczeń — nocie my-

## Kazimierz i Włodzimierz Tetmajerowie za lat młodych

Z CYKLU WSPOMNIENI: „LU DZIE, KTÓRYCH ZNAŁEM”

W Kazimierzu Tetmajerze skojarzyły się zdolności artystyczne, odziedziczone po ciociu Katarzynie Grabowskiej i po ojcu. Rodzina Tetmajerów odznaczała się dużymi talentami. Brat ojca, profesor Politechniki, był dużym miarą matematykiem i równocześnie rysował doskonale i niezgorzej malował.

Ten talent malarski — spotęgowany — odziedziczył po stryju brat starszy Kazimierza, Włodzimierz. Był on, jak wspominałem poprzednio, przyrodzonym bratem poety. Matka umarła, gdy był niemowlęciem. Wychowywała go troskliwie macocha, z domu Julia Grabowska, kobieta nie tylko bystrej inteligencji, lecz i dobroci niecodiennej. Mogłem to odczuć na własne oczy, ponieważ jako kolega gimnazjalny Kazia bywał u Tetmajerów parę razy na tydzień przez kilka lat.

Gdy byliśmy w pierwszej klasie (1875) Włodzimierz był już w trzeciej. Rysował on wtedy i malował akwarele ku wielkiemu zadowoleniu naszego profesora rysunku w gimnazjum Świętej Anny, malarza krakowskiego Walerego Eljasza, entuzjasty Tańca, tego samego, który pierwszy zawiódł w te góry Tylusa Chalubińskiego.

JUTRO:  
„CHRYSTUS NARODÓW”  
ZMARTWYCHWSTAJE !!

## Narady Hitler-Quisling

Berlin. — Kanclerz Rzeszy przyjął w swej kwatrze głównej p. Quislinga, prezesa rady ministrów Norwegii. Podczas długich narad, które się odbyły w duchu całkowitego wzajemnego zaufania — rozpatrzono zagadnienia dotyczące walki, jaką toczy Europa o swe losy. Raz jeszcze potwierdzono wspólnotę poglądów

### POMOC AMERYKAŃSKA DLA ARABII SEUDYCKIEJ

Waszyngton. — P. Roosevelt zapowiedział, iż postanowił przyznać Arabii Seudyckiej prawo do korzystania z pomocy amerykańskiej na zasadzie ustawy o „pożyczce i wynajmie”.

P. E. Stettinius, administrator ustawy „pożyczki i wynajmu”, oświadczył przy tej sposobności, iż „Arabia Seudycka jest uważana odtąd za kraj, posiadający żywotne znaczenie dla obrony Stanów Zjednoczonych”.

Komunizm jest najwięk-  
szym z niebezpieczeństw, za-  
grożających Europie.  
Marszałek Pétain.

## Nowe operacje we wschodniej części Morza Śródziemnego?

Ankara. — General Maitland Wilson, naczelny dowódca sił brytyjskich na Bliskim Wschodzie, przyjął dziennikarzy tureckich w Ankarze oraz uczynił aluzję do możliwości pewnych operacji wojennych we wschodniej części Morza Śródziemnego.

General angielski prosił dziennikarzy o zachowywanie daleko posuniętej ostrożności co do in-

na wszystkie poruszone sprawy. Powzięto niezłomną decyzję walczenia wspólnie dla ochrony cywilizacji europejskiej, wolności i bytu narodów kontynentu europejskiego oraz celów, wspólnych dla narodów germańskich.

### NOWE KREDYTY NA ŻEGLUGĘ

Waszyngton. — Prezydent Roosevelt przedstawił Kongresowi projekt uchwalenia dodatkowych kredytów w sumie 25 miliardów dol. na nowy rok skarbowy, rozpoczynający się z dniem 1 lipca 1943. Prawie całkowicie kredyty te są przeznaczone na rozbudowę marynarki handlowej USA.

## Dalsze operacje w Bośni

Berlin. — Akcja oczyszczania terenu w Bośni przez wojska niemiecko-włoskie, spowodowała śmierć 13.000 komunistów. Liczba rańnych wynosi trzykrotnie więcej. Tysiące po-

wstańców poumierają z głodu lub chorób w okolicach górskich. Przeszło 50.000 chłopów, uprowadzonych przez komunistów, zostało obecnie zwolnionych i osadzonych wraz z rodzinami po wsiach.

Bandy komunistów zostały zmuszone do oddalenia się dalej w góry. Trudności apropracyjne zmuszają buntowników do walk pomiędzy sobą, dla zdobycia środków wyżywienia. Ludność oczyszczonych okolic pracuje przy odbudowie wiosek, zniszczonych pożarami.

SOBIA. — Skazano na śmierć 16 spekulantów za potajemną sprzedaż różnych towarów.

ANGOLEME. — Przybył tu syn b. szacha Iranu, udając się do swej posiadłości francuskiej koło Barbezieux.

### LOTNICY TURKCY W KAIRZE

Ankara. — Grupa oficerów tureckich sił lotniczych opuściła Ankarę 16 bm., udając się do Kairu. Wezmą oni udział w kursach przeszkolenia, zorganizowanych przez naczelne dowództwo brytyjskie na Bliskim Wschodzie.

Wkrótce druga grupa lotnicza, składająca się z 30 innych oficerów tureckich, przybędzie także do Kairu dla wzięcia udziału w podobnych kursach. Kursy te, przeznaczone wyłącznie dla oficerów tureckich, mają stanowić pierwszy wynik ostatnich rozmów wojskowych anglo-tureckich.

## Handlowy układ niemiecko-turecki

Berlin. — Szczegóły układu handlowego, zawartego pomiędzy Berlinem a Ankarą, nie zostały ogłoszone w całej swej rozciągłości, gdyż członkowie niemieckiej delegacji gospodarczej nie wrócili jeszcze do stolicy Rzeszy.

Wiadomo już jednak, iż Niemcy otrzymają od Turcji surowce, potrzebne dla celów wojennych, a będą musieli w zamian jej dostarczyć wykonane produkty oraz maszyny do obróbki żelaza i stali.

Szczegółowy tekst traktatu zostanie podany do wiadomości publicznej w najbliższych dniach. Podkreśla się w kołach politycznych, iż niniejszy układ pozostaje w ramach ogólnych umów gospodarczych, istniejących od

## Zbrodnia smoleńska

Berlin. — Organ sowiecki „Prawda”, w artykule zatytułowanym: „Polscy sprzymierzeńcy Hitlera” oburza się na fakt, że Polacy przebywający w Londynie wzięli na serio oskarżenie rządu berlińskiego, dotyczące odnalezienia w Smoleńsku 10.000 zabitych polskich oficerów.

Pismo sowieckie widzi w równowadze deklaracji polskiej i niemieckiej kampanię anty-sowietką, prowadzoną wspólnymi siłami.

„Deklaracje rządu polskiego wskazują na duże wpływy elementów pro-hitlerowskich w łonie rządu polskiego w Londynie, co pogorszyć może znacznie stosunki rosyjsko - polskie.”

Dziennik wyraża również zdziwienie, że polski minister Obrony Krajowej zwrócił się do Międzynarodow. Czerwonego Krzyża z prośbą o przeprowadzenie śledztwa w sprawie, którą Moskwa uważa za niebywałą.

## ZATRUDNIENIE B. WOJSKOWYCH ZAWÓD.

Vichy. — Oficerowie i podoficerowie zawodowi wszystkich rodzajów broni, pełniący służbę w dniu 26 listopada 1942, będą mogli w drodze wyjątku, do 31 grudnia 1943, zapisać się do państwowej administracji cywilnej, nawet wówczas, gdy nie odpowiadają wymaganiom statutu obowiązującego dla pracujących na tych stanowiskach personelu.

### APROWIZACJA LYONU

Lyons. — Od 23 b. m. rozpoczęło rozdział nowych kart żywnościowych na maj 1943 r. — według zwykłego porządku alfabetycznego — do piątku 30 b. m. włącznie.

Za odcinek DL z marca b. r. można otrzymać po 500 gramów makaronu. Za odcinek DL — po 125 gr. cukierków, ale tylko dla kat. E, J-1, J-2 i V.

Wstańców poumierają z głodu lub chorób w okolicach górskich. Przeszło 50.000 chłopów, uprowadzonych przez komunistów, zostało obecnie zwolnionych i osadzonych wraz z rodzinami po wsiach.

Bandy komunistów zostały zmuszone do oddalenia się dalej w góry. Trudności apropracyjne zmuszają buntowników do walk pomiędzy sobą, dla zdobycia środków wyżywienia. Ludność oczyszczonych okolic pracuje przy odbudowie wiosek, zniszczonych pożarami.

SOBIA. — Skazano na śmierć 16 spekulantów za potajemną sprzedaż różnych towarów.

ANGOLEME. — Przybył tu syn b. szacha Iranu, udając się do swej posiadłości francuskiej koło Barbezieux.

### LOTNICY TURKCY W KAIRZE

Ankara. — Grupa oficerów tureckich sił lotniczych opuściła Ankarę 16 bm., udając się do Kairu. Wezmą oni udział w kursach przeszkolenia, zorganizowanych przez naczelne dowództwo brytyjskie na Bliskim Wschodzie.

Wkrótce druga grupa lotnicza, składająca się z 30 innych oficerów tureckich, przybędzie także do Kairu dla wzięcia udziału w podobnych kursach. Kursy te, przeznaczone wyłącznie dla oficerów tureckich, mają stanowić pierwszy wynik ostatnich rozmów wojskowych anglo-tureckich.

### Objawy przesilenia

Przeciętnie 40 banków amerykańskich ogłaszało dzienne upadłość. Choroba była powszechna, a jej objawami były także fakty, że w 1929 r. 504 milionów dolarów posiadało lokaty na sumę 1.185.000.000 dol., czyli więcej pieniędzy, aniżeli wszyscy farmerzy produkujący pszenicę i bawełnę. Albo, że w 1932 r. 50 proc. pracowników mogło wyprodukować tyle samo, ile 100 proc. w roku 1915.

200 największych trustów posiadało 49,4 proc. wszystkich aktywów, dało 56,8 proc. czystego dochodu (obliczenia z r. 1929), a Morgan, Rockefeller, Kuhn Loeb, Mellon, Du Pont — oto nazwiska kilku największych z pośród ogólnych „wielkich dwunastu”. W jednym tylko okręgu przemysłowym obejmującym kopalnie, tkalnię i przeźalnię, koleje, zarobki spadły z 17.093.000.000 w r. 1929 do 7.243.000.000 w 1932, a więc o około 60 proc. W roku 1932 fabryki i kopalnie produkowały za ledwie trochę więcej niż połowę w stosunku do r. 1929. W tymże roku dochód narodowy wynosił 78,5 bilionów dol. i w ciągu 3 lat następnych obniżył się do 49 bilionów.

### Wydanie „New Deal”

Tak wyglądał kraj, w dniu, w którym ogłoszono t. zw. „New Deal” („nowy ład” czyli „nowe postępowanie”). „New Deal” nie

„Jest to wyraźne współdziałanie z prowokatorami niemieckimi” — podkreśla organ sowiecki, który odrzuca także zeznania świadków czyli lekarzy niemieckich i delegatów polskich.

## Skutki zbyt wielkiego zamiłowania do lektury?

Oslo. — Pewien student norweski, który przebywał wiele godzin w miejskiej bibliotece, miał ciekawą przygodę. Doczytał się do środka obszerny tom, zauważył, że dwie kartki sklejone są ze sobą. Przeciął je ostrożnie i wydobł testament, napisany przez autora książki, którym tenże wyrażał nadzieję, że „odwaga doczytania do końca” jego dzieła. Posi-

kując się wskazówkami, zawartymi w testamentie, udał się student do notariusza, który posiadając dyktant ostatniej woli autora, bez wahania wypłacił mu znaczny spadek.

Wydarzenie to jednak nie wyszło na dobre bohaterowi, gdyż tak pracowito dotychczas student nauk przyrodniczych — porzucił studia i zaczął prowadzić tryb życia hulaśliwy i mar-  
notrawny.

## Nowy statut szpitalnictwa we Francji

Vichy. — Wprowadzono nowy statut szpitalnictwa francuskiego, na mocy którego w każdym okręgu sanitarnym szpitale będą się dzieliły na trzy kategorie:

- a) szpitalne,
- b) ośrodki szpitalne, utworzone z większych szpitali lub grup szpitalnych,
- c) ośrodki regionalne, obsługujące specjalnie galeje lecznicze.

II. Jednocześnie z utworzeniem nowych komisji administracyjnych, które mają powstać w terminie trzymiesięcznym od ogłoszenia dekretu, zorganizowana zostanie w każdym szpitalu lekarska komisja doradczą.

III. Pacjenci prywatni przyjmowani będą według 3-ech kategorii i 3-ech rozlicznych taryf. Do pierwszej kategorii należą będą pacjenci nie korzystający z opieki społecznej, z uwagi na ich stań majątkowy.

Przebywać oni będą w oddzielnych pokojach, a do kosztów szpitalnych doliczane będą honoraria lekarskie i chirurgiczne.

Ogłoszono tekst przewidujący również statut personelu administracyjnego i pomocniczego,

korpusu lekarskiego, a w szczególności warunki rekrutacji lekarzy, aptekarzy, i t. d.

### DEKLARACJA NOWEGO AMBASADORA JAPONSKIEGO W RZYMIE

Sofia. — P. Hidaka, nowo-mianowany ambasador Japonii w Rzymie, zatrzymał się przez kilka dni w stolicy Bułgarii, w przejeździe do Italii. Ambasador zaznaczył, że „stosunki pomiędzy Japonią a Związkiem rozwijają się normalnie”.

Co się zaś tyczy wojny w Azji wschodniej, dyplomata japoński zauważył, że:

„Japonia osiągnęła prawie wszystkie swe cele. W Tokio panuje przekonanie, że Stany Zjednoczone i W. Brytania mogą jedynie prowadzić wojnę morską, nie będąc w możności wszczęcia poważniejszej ofensywy.”

„Po zakończeniu swych operacji w Azji, Japonia ma wolną rękę, i gotowa jest wysłać swe wojska na wszystkie odcinki, gdzieby się to okazało potrzebne. Japońskie łodzie podwodne i lotnictwo mają przewagę na Pacyfiku” — zapewnił ambasador japoński.

## Wyniki narad w niemieckiej kwaterze głównej

Berlin. — Koła kompetentne nie są w stanie zresumować sytuacji, stwierdzają jed-

nakże, że w toku odbytych narad rozpatrywano wszystkie kwestie, interesujące państwa „osi”. Zastanawiano się nie tylko nad problemami politycznymi i wojskowymi, lecz również nad celami, do jakich dążyła państwa w przyszłości. Nie dziwnie więc, że wszystkie ogłaszane w tej sprawie komunikaty, noszą cechy zbliżone do siebie.

W Berlinie sądzi, że pewne posunięcia polityczne państw przeciwnych „osi” na Bałkanach, nie osiągnęły celu. Zdecydowana postawa narodów, wchodzących w skład ośi, ułatwiła znacznie zyskujące się operacje wojskowe.

Zaznacza się, że małe i średnie państwa Europy nie zostały zaskoczone deklaracjami wielkich mocarstw, gdyż w przeciwnieństwie do tego, co się dzieje w innych częściach świata, — rezolucje powzięte w Europie, są wynikiem narad, odbytych na stopie równości między dużymi a małymi państwami, bo wszystkie miały możność wypowiedzenia się.

był rewolucja ekonomiczna: niezmieniła systemu prywatnej własności ni sposobów produkcji, której zasadniczym celem jest dochód, a pracodawców i pracowników pozostawił na swych miejscach. Niebezpiecznym hasłem businessmąw położono kres, rząd bowiem począł interweniować. Skończyła się polityka agresji wielkich trustów wobec związków zawodowych jak i metoda „dzikiego indywidualizmu” w atmosferze niepewności. Posłała przez doktryna, głosząca pomoc biednemu przez jałmużnę i miłosierdzie.

Kryzys zakończył się automatycznie. Struktura finansowa państwa leżała w ruinach; banki znikły w przerażającym tempie, ilość bezrobotnych wzrosła do 14 milionów.

(Ciąg dalszy na str. 2-gj)

QUO VADIS? — 221

tył i Caellus w ogniu. Płomień, otoczywszy Pałacyn, dostał się na Karyny.”

Tu Juniusz, który na Karynach posiadał wspaniałą willę, pełną dzieł sztuki, w których się kochał, porwał garść brudnego pyłu i posypawszy nim głowę, począł przez chwilę jeszcze rozpaczliwie.

Lecz Winycyusz potrząsnął ga za ramiona.

— I mój dom na Karynach — rzekł — lecz, gdy wszystko ginie, niech i on ginie.

Poczem, przypomniałszy sobie, że Ligia, idąc za jego radą, mogła się przenieść do domu Aulusów, spytał:

— A Vicus Patricius?

— W ogniu! — odpowiedział Juniusz.

— A Zatybrze?

— Juniusz spojrzał na niego ze zdziwieniem.

— Mniejsza o Zatybrze — rzekł, ściskając dionni zboleć skronie.

— Mnie więcej chodzi o Zatybrze, niż o cały Rzym — zawołał gwałtownie Winycyusz.

— To się tam dostanieś chyba przez via Portuensis, do obok Aweniturnu żar cię uduka. Zatybrze?... Nie wiem. Ogień nie może tam chyba jeszcze dojść, lecz czy już w tej chwili nie doszedł, leżąc bogowie wiedzą...

Tu Juniusz zawałał się przez chwilę, następnie rzekł miłośnym głosem:

— Wiem, że mnie nie zdradzisz, więc ci powiem, że to nie jest zwykły pożar. Cyruk nie dawano ratować. Sam słyszałem. Gdy domy poczęły wkoło płonąć, tysiące głosów wołało: „Śmierć ratujacym!” Jacyś ludzie przebiegali miasto i cisnęli w domy piońce pochodni. Z drugiej strony lud się burzył i wołał, że miasto ponie z rozkładu. Nie więcej nie powiem. Bieda miastu, mada nam wszystkim i mnie! Co się tam dzieje, tego ludzki język nie wyrazi. Ludność ginie w ogniu, lub morduje się wzajemnie w soku. To koniec Rzymu!...

I znów począł powtarzać: „Bieda! Bieda miastu i nam!” — lecz Winycyusz walczył na konia i ruszył przed siebie dalej drogą Appia.

Lecz było to obecnie raczej przypiechanie się wśród rzeki ludzi i wozów, która płynęła z miasta. — Miasmo leżało brano przed Wincyzusem, jak na dion, objęte potwornym pożarem. Od morza ognia i dymu był żar straszliwy, a wrzaski ludzkie nie mogły stłumić syczenia i huku płomieni.

ROZDZIAŁ XLIII



